N^ER 145

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 5 *Grudnia v. s.* 1821 *roku.*

WIADOMOSCI KRAJOWE.

WILNO.

Jego Cesarska Wysokość, Wielki Xiążę Jegomość, *Michał Pawłowicz*, przybył tu zawczora.

Podług gazety senackiey, datowaney z *Petersburga* dnia 26 listopada, w Naywyższych Ukazach J. C. M. do Rządzącego Senatu, roku 1821.

Dnia 10 *października.* Rozpatrzywszy postanowienie komitetu ministrów, stosownie do przedstawienia ministra skarbu, względem prawideł zarządu robotnikami zesłanemi do *Ileckiey* twierdzy, i chcąc przyspieszyć zapewnienie dla ileckiego przemysłu solnego własnych maystrów, oraz dla zachęcenia robotników zesłanych do poprawienia swey moralności, Rozkazujemy:

1) Zesłanych, którzy się dostali do ileckiego zakładu solnego, zostawić nazawsze w zawiadowstwie tego zakładu z ich dziećmi, które w czasie tam pobytu swojego spłodzić mogą.

2) Utrzymanie dla zesłanych czynić podług będącego o nich urządzenia, zostawując wreście miejscowey zwierzchności powiększać je w miarę ich poprawy, wykreślać ich z liczby zesłanych a przyłączać do robotników, i na maystrów podnosić, jeżeli przez zręczność i wprawę staną się tego godnymi, z rozciągnieniem do nich i praw wszystkich, maystrom właściwych; lecz w przypadku nowych ze strony ich występków, pozbawiać tych dobrodzieystw, albo nawet powracać do pierwszego stanu robotników zesłanych.

3) Dzieci zesłanych uważać zarówno z dziećmi maystrowskiemi; zaczem mają one otrzymywać utrzymanie i cieszyć się prawami, jakie są ustanowione dla dzieci maystrów fabrycznych.

4) W twierdzy ileckiey założyć szkołę, na osnowie potwierdzonych przez Nas dnia 13 lipca 1806 roku etatów dla mnieyszych szkół w zakładach górniczych pasma uralskiego, assygnując na ten przedmiot corocznie potrzebne pieniądze z summy, wyznaczoney na utrzymanie administracyi solney. W szkole tey mają się uczyć i dzieci robotników zesłanych.

5) Sąd i rozprawa między niższymi urzędnikami, maystrami i innymi robotnikami, należącymi do zakładu ileckiego, we wszystkich przypadkach, odprawiać zupełnie na osnowie praw, w projekcie urządzenia górniczego na ten przedmiot opisanych.

6) Jeżeliby żony zesłanych chciały przenieść się z mieysc swojego pożycia do swych mężów; w takim razie mieyscowe zwierzchności gubernijalne, za odezwą do nich zwierzchności fabryki solney ileckiey, obowiązane są dać im prawne pomoce na rachunek fabryki, i opatrzyć je świadectwami na drogę.

7) Temi prawidłami rządzić się mają wszystkie kopalnie i fabryki, jakiekolwiek były rodzaju, do których są odsyłani i na przyszłość naznaczy się odsyłać do robot ludzi za występki, niepociągające za sobą śmierci polityczney.

Dnia 17 *października.* Prezydent izby kaukazkiey sądu cywilnego i kryminalnego, radca stanu *Anastopulo*, przy zupełnem uwolnieniu ze służby, za gorliwe i nieposzlakowane jey pełnienie przez lat 40, i przez wzgląd na stan jego ubogi, naymiłościwiey udarowany został pensyą dożywotnią po 840 rubli na rok; przezesm na jego mieysce mianowany radca stanu *Czekałow*.

Dnia 12 *listopada.* Jenerał porucznik Hrabia *Liwen*, na własną prośbę, dla zatrudnień obowiązkami kuratora uniwersytetu dorpackiego, uwolniony od obowiązkow prezydenta konsystorza jeneralnego ewanjelickiego, nie opuszczając urzędu kuratora.

Dnia 17 *listopada.* Półkownik gwardyi półku huzarskiego *Juszkow*, uwolniony dla przeznaczenia do obowiązkow cywilnych, otrzymał rozkaz zasiadania w biórze ober-prokurora w 1szym departamencie Rządzącego Senatu.

Sprawujący ministeryum spraw wewnętrznych, dnia 7 listopada r. t., objawił Rządzącemu Senatowi, iż Cesarz Jmć, na przedstawienie cywilnego gubernatora mińskiego, rozkazał, dla rychleyszego ułatwienia czynności, przydać po jednym assesorze do niższych sądow ziemskich tey guberńii, a do bobruyskiego dwóch, ze stanu ślacheckiego, bez naznaczenia dla nich pensyi ze skarbu.

Dnia 5 listopada o godzinie 4 z południa, w *Dubossarach* doznali trzęsienia ziemi, któremu towarzyszył wiatr południowy. Pierwsze uderzenie było lekkie, drugie daleko mocnieysze, od którego zadrżały sprzęty w domach, a na niektórych domach murowanych pokazały się rysy.

AUSTRYA.

(*z Gaz. Warsz.*) *Wiedeń, dnia* 29 *listopada.* Wiadomość o wpadnieniu persów do Turcyi, zatrudnia nie mało polityków naszych. Według niektórych doniesień, persowie poraziwszy turków pod *Erzerum*, weszli do tego miasta. Inne woysko perskie posuwa się ku *Bagdadowi*. Porta jest w wielkim kłopocie, i Sułtan starać się podobno będzie ułatwić zatargi z mocarstwami. Liczne klęski upokorzyły nieco dumę Osmanów. Sułtan atoli nie zmienia swojego sposobu myślenia, i okazuje stałość, albo raczey upor. Woyna z Persyą może bydź bardzo dogodną dla greków; wściekłe bowiem i chciwe łupu hordy azyatyckie zostaną zapewne odesłane do Azyi, gdyż tameczne prowincye tureckie są zupełnie ogołocone z woyska.

Odebrane tu listy od internuncyusza austryackiego w *Stambule*, mają się tyczyć Xiążęcia *Alexandra Ypsylantego*, strzeżonego ciągle w twierdzy węgierskiey *Munkacz*. Porta domaga się wydania jego. Podróżni przybywający z Węgier zapewniają, iż tyle się tylko o *Ypsylantym* dowiedzieć mogli, iż jest w *Munkaczu*, że doznaje obeyścia się jako z więźniem stanu, i że nie ma żadnego z nikim związku.

Wenecya dnia 13 *listopada.* Waleczny *Botazes*, dowódca floty greckiey, uderzył roku 1815 niedaleko *Smyrny* na bryg angielski, i zabrawszy go przyprowadził do portu. Teraz gdy flota turecka pokazała się d. 7 września w zewnętrznym porcie *Calamata*, *Botazes* stał z okrętem swoim w porcie. Dowódca turecki wysłał przeciwko niemu kilka okrętów; lecz mężny grek odparł wszystkie, które się do niego zbliżyły, a gdy turcy chcieli go okrążyć, upatrzył dogodną porę, wypłynął z portu i przez flotę turecką udał się szczęśliwie do *Spezzyi*.

TURCYA.

(*z Gaz. Warsz.*) *Stambuł dnia 25 październik*a. W przypadku woyny, rząd nasz spuścić się tylko może na turków europeyskich, którzy są walecznieyszymi, niż hordy azyatyckie, źle uzbrojone, i niemogące się mierzyć z żołnierzami europeyskimi, a zwłascza z artylleryą rossyyską. O łagodności systematu rządu tureckiego, wychwalanego przez pewne gazety niemieckie bardziey, aniżeli przez sam wspomniony rząd, nic w Turcyi nie wiedzą, i nigdy nie wiedziano. W zburzoném niedawno mieście *Aywali* w Azyi mnieyszey, podobało się Baszy przed powstaniem zamknąć tameczne liceum, pod pozorem, iż dawana w nim nauka fizyki sposobi młodzież grecką do woyskowości. Złożenie 100 kies (każda po 500 piastrów) cofnęło to postanowienie.

Dnia 27. Nie podpada wątpliwości, iż Dywan, w którym (jak wiadomo) kilku także dowódców janczarów zasiada, postanowił niedawno *nie zezwolić* na żądanie pewnego mocarstwa względem ustąpienia woyska tureckiego z Multan i Wołoszczyzny, zabezpieczenia niewinnych greków, przywrócenia kościołów greckich do dawnego stanu i t. d.. Janczarowie pragnący woyny i rabunku, wiele się podobno przyłożyli do takowego postanowienia, które się zapewne jescze odmieni. Wreszcie, z tey przyczyny wpływ posła angielskiego w Dywanie bardzo się zmnieyszył, i w ogólności okazuje Porta większą nieufność wszystkim posłom chrześciańskim.

W. Sułtan zaraz po odebraniu wiadomości o wtargnieniu persów, posłał koniuszego swego do dworu Szacha Perskiego, dla odwrócenia tey nowey burzy. Baszowie pogranicznych prowincyy odebrali rozkaz wstrzymania wszelkiemi siłami dalszego postępu Persów. Kazała jednak Porta przybyłemu niedawno woysku azyatyckiemu ciągnąć ku *Dunajowi* i Morei, aby okazała, iż się nie troszczy o woynę z Persami.

Słychać, iż W. Wezyr, i minister interessów zagranicznych są za pokojem, ale kapitan Basza, oraz inni, do których i Sułtan się skłania, chcą woyny dla wzniecenia większego zapału w prawowiernych muzułmanach. Z rozkazu W. Sułtana, uwięziono w tuteyszey stolicy deputowanych serwiańskich, którzy tu oddawna bawili. Bogatą karawanę, wysłaną z *Belgradu* do *Saloniki*, zrabowali turcy niedaleko *Nizza*; dowiedzieli się bowiem, że prowadzi towary, należące naywięcey do bogatych kupców greckich w *Salonice*.

Daje się tu mocno czuć brak pieniędzy; z wiernych nawet Sułtanowi prowincyy nie ma żadnego dochodu: Baszowie bowiem obracać muszą wszystkie pieniądze na potrzeby wojenne. Nie zapłacono jescze zatrzymanego zboża. Samym rossyyskim kupcom należy się za nie 4 miliony piastrów.

Smyrna dnia 21 października. Przeszło 2000 greków utraciło tu życie, a przeszło 15.000 wyniosło się z miasta. Pozostali grecy padają ofiarą wściekłości turków. Nieszczęśliwi ci są codzień wystawieni na oczywiste niebezpieczeństwa. Zewsząd słyszą okropny odgłos, iż wypowiedzenie woyny Turcyi będzie hasłem do zamordowania wszystkich greków.

Od granic tureckich dnia 1 listopada. Wiadomości z różnych stron przekonywają, iż Baszowie, mający działać spólnie dla pokonania greków i albańczyków, są między sobą niezgodnymi. Szczególnieyszą mają niechęć ku *Churschid* Baszy, któremu jako naczelnemu dowódcy ulegać muszą. Ten oskarżył wyraźnie przed Portą pogranicznych Baszów *Bośnii*, *Skutary* i *Saloniki*, i na nich chce zwalić całą winę niepomyślnych swoich usiłowań. Przed niejakim czasem obiecała mu Porta nadesłać świeże posiłki dowiedział się nareszcie, że 20 tysięcy woyska azyatyckiego ciągnęło do Epiru; lecz Basza *Saloniki* zatrzymał je w Macedonii dla użycia naprzeciw *Kassandrze*. Gdy zaś dowiedzieli się grecy o nadciąganiu znacznych posiłków turkom, postanowili uderzyć na wszystkie stanowiska tureckie. Wypadek ten był powodem do poruszeń woyskowych wojennych w Epirze i Albanii.

W *Stambule* ścięto 10 janczarów za burzliwy sposób myślenia. Innych winnych ukarano plagami. Miasto używało spokoyności. Nie przeszkadzają nabożeństwom greków. Patryarcha nie posiada wprawdzie zaufania greków, śpiesznie jednak pracować każe około naprawy popsutych kościołów, i zdaje się bydź uczciwym człowiekiem.

Podług świeżych wiadomości, ze *Stambułu*, mieli grecy zaniechać oblężenia twierdzy *Patras*. O baszy *Churschid* żadney nie odebrano wiadomości; zdaje się atoli, że dawny stan rzeczy nie doznał odmiany.

Na wyspie *Cyprze* przywrócono spokoyność. Nadszedł tam firman W. Sułtana, z rozkazem oddania wszelkich rzeczy zabranych kościołom greckim lub prywatnym osobom. Basza Cypru, pierwszy sprawca rozruchów, umknął, lecz dognany w górach, schwytany został.

Nayświeższe listy z *Patras* donoszą, że Basza *Seres*, dowódca tameczney osady tureckiey, postrzegłszy buntownicze poruszenia woyska albańskiego w tém mieście, cały ten korpus wypędził. Zajął się potém sprowadzeniem żywności: bo wygnani albańczykowie zrabowali wszystko, co na przedmieściach znaleźli.

Dnia 6. Z powodu ciągłego nieukontentowania nie tylko janczarów, ale nawet i woyska azyatyckiego, wypłaciła Porta temu woysku wynagrodzenie, a przyrzekła podwyższyć płacę. Okoliczność ta rozgniewała mocno janczarów w *Stambule*, którzy głośno oskarżyli kilku wyższych urzędników, iż starają się ująć woysko azyatyckie dla łatwieyszego uskutecznienia zamysłu, zupełnego zniesienia korpusu janczarów. Janczarowie usiłują wzniecać rozruchy w stolicy, i w kilku mieysćach ogień podłożyli: Szczęściem odkrył się ich zamysł i przez śpieszne a stosowne środki został zniweczony.

Mieszkańcy wyspy *Scio* prosili Sułtana o uwolnienie uwięzionych ziomków swoich: niewiadomo, czy prośba ta pomyślny skutek mieć będzie. Z resztą, stan niepewności względem stosunków Turcyi z Rossyą jest ciągle zatrważający, i wieść o przybyciu do Bosforu okrętów rossyyskich, wcale się nie potwierdziła.

W *Stambule* uczyniono przysposobienia do tak zaciętey woyny, iż naród grecki musi albo zwyciężyć, albo zginąć.

Basza *Damaszku*, który dawniey odebrał rozkaz, przywołujący go do *Stambułu* dla obięcia naczelnego dowództwa nad woyskami europeyskiemi, dostał teraz rozkaz przeciwny, z powodu grożącego Turcyi niebezpieczeństwa ze strony Persyi.

Basza w *Akrze* rozgniewał maronitów przez zburzenie starodawnego kościoła na górze *Karmelu*; kazał im oddać broń, ale tego nie usłuchali. Dla poskromienia ich żądał Basza siły zbroyney, lecz rząd nie może jey teraz w dostateczney liczbie udzielić: bo w razie powszechnego powstania, mogą Maronici wystawić 50 tysięcy żołnierza. Druzowie i inne hordy narodów Libiyskich i Syryyskich, chcą korzystać z krytycznego stanu Turcyi, dla zrzucenia z siebie jey jarzma i rozszerzenia swych granic.

Rodziny greckie z wyspy Cypru uciekają ciągle. Wiele ich przybyło do *Marsylii*, *Liworny* i innych portów europeyskich. Ci, którzy się do Egiptu udali, zostali dobrze przyjęci od tamecznego Baszy.

Dnia 27 września ogłoszono w główney kwaterze w *Tripolizza* tymczasowy rząd cywilny dla całey Grecyi. *Imir*, Basza *Vrioni*, jest zamknięty w *Atenach* ze szczątkami osady swojey. W bitwie przy *Termopilach* d. 6 września, gdzie było 6000 turków, jeden z trzech Baszów tureckich został wzięty w niewolą, drugi raniony umarł w *Larissa*, a trzeci umknął z trudnością do główney kwatery w *Janinie*. Zabito 1500 turków, a resztę zabrano w niewolą. W Epirze odważni Sulioci stanęli dnia 7 października między *Janiną* i *Artą*, i szturmem zdobyli warownie, a tak przecięli związek między obu wspomnionemi miastami. Zajęli

także zamek *Glycy*, przez co cały niższy Epir od rzeki *Calama* do *Aranto* jest w mocy greków. Turcy mają tylko jeszcze twierdze, *Prevesa*, *Arta*, *Patrasso*, *Modone* i *Corone*, gdzie osady cierpiąc niedostatek żywności niedługo trzymać się potrafią.

Oto jest rapport grecki o zwycięztwie przy *Termopilach*. posłany dowódcom w Peloponezie.

Termopile dnia 6 września 1821.

„Szanowni Archontowie! Z naywiększą radością posyłam wam wiadomość o nowém zwycięztwie, odniesioném przez woysko nasze w tém samém mieyscu, gdzie niegdyś *Leonidas* krwią własną wolność oyczyzny naszey okupił. Czterech Baszów odebrało rozkaz udania się do Peleponezu. Jeden z nich, *Bekir* Basza, zwyciężony i raniony pod *Platamon*, umarł w *Laryssie*, nazajutrz po swojém tam przybyciu. Trzey inni, *Pechrem*, *Memis*, i *Sami Ali*, połączywszy się w tém mieście przybyli dnia 1 września do *Zeitoune*; dnia 3 nocowali w *Molos*; dnia 4 o świcie wysłano 6ciu delibaszów na czele 300 wyborowych ludzi na rozpoznanie przeyścia, któreśmy zaymowali. Z liczby tey 6ciu tylko powróciło do *Molos*. Nazajutrz wszyscy trzey Baszowie na czele swey potęgi, postanowili przeyść koniecznie wąwoz *Termopilski*. We dwie godziny po wschodzie słońca, rozpoczęła się bitwa; pierwszy napad nieprzyjaciela był naydzielnieyszy. Delikanlowie, składający straż przednią, nacierani z przodu i z boku, długo wytrzymywali mocny ogień, któryśmy na nich sypali. Znudzone ich oporem woysko nasze, uderzyło z orężem w ręku: nie mogąc przecież przymusić ich do cofnienia się ze stanowiska. Długi ten opór turków wsparty został przez świeże posiłki, które z tyłu posuwały się ciągle, i zamykając tył walczących, zabraniało im odwrótu. Nareszcie waleczny *Paluskas* wypada na czele 400 swoich mężnych gorälów i przełamuje szyki dotąd niewzruszone. Smiałem tém uderzeniem rozstrzygnione zostało zwycięztwo. Nękany zewsząd nieprzyjaciel znalazł jedyny ratunek w ucieczce; ale ścigany z zapałem, całą przestrzeń kraju, od *Fondana* i *Basilica* aż do *Molos*, zostawił trupami zasłaną. Szczupła garstka turków, która uszła przed orężem zwycięzców, schroniła się do *Zeitoune*. Skutkiem tey bitwy było zdobycie 300 wozów z żywnością, 7 dział, 10 sztandarów, wszystkich taborów, 32 pięknych arabskich wierzchowych koni i znaczney liczby koni dla iazdy. Zołnierze nasi zabrali znaczny łup w pięknych stroiach, broni i pieniądzach. Waleczny Kapitan *Gouras*, zabił własną ręką *Memis* Baszę. *Sami Ali* Basza ciężko raniony, został uniesiony na rękach przez swoich delibaszów. Zołnierze nasi przebiegając lasy i wąwozy, znaleźli w nich wiele turków, którzy ze strachu tam się ukryli. *Bulugbahi* albańczyk, którego przed miesiącem wraz z *Sunim* Bejem wymieniono za walecznego *Jerzego Diobunitis* pod warunkiem, iż nigdy przeciw grekom walczyć nie będzie, został w tey bitwie schwytany i rozstrzelany. Wkrótce udamy się do *Zeitoune* dla niezwłocznego uderzenia na miasto.“ *Anastazy Peronas.*

Odessa dnia 26 listopada. Podług wiadomości odebranych z Konstantynopola z dnia 20 t. m. które przywiozły z sobą przybyłe tu okręty, stracono tam znowu wiele osób śmiercią, między którémi znaydował się poymany w Multanach kapitan Formaki. Mówią, że obadway bracia Kallimachi utracili życie.

Okręty te przywiozły także, acz niezaręczoną wiadomość o wybuchłey woynie między Persami i W. Portą, i że Persowie miasta *Bagdad*, *Erzerum* i *Kant* zajęli, i ku Trebizondowi ciągną.

WŁOCHY.

(*z Gaz. Warsz.*) *Od granic włoskich, dnia 16 listopada.* Podług wiadomości z *Neapolu*, biskup z *Aversa* nazwiskiem *Tomassi*, jadąc dnia 9 b. m. między godziną 3 i 4 po południu do kościoła, został napadniony przez zbrodniarza *Carmine Mormile*, i w powozie zastrzelony. Zabóycę schwytała dnia 12 b. m. niedaleko *Aversa* milicya, i oddała pod sąd.

Król neapolitański zniósł wszystkie cechy w kraju swoim, i pozwolił wywozić zboże do dnia 4 stycznia roku przyszłego. Tenże Monarcha zawarł z Austryą układ na lat 3 i obowiązał się zapłacić w pierwszym roku 8 milionów, w drugim 6, a w trzecim 5 milionów dukatów neapolitańskich. W roku bieżącym płaci *Neapol* 24 milionów złotych ryńskich wynagrodzenia za wydatki wojenne.

Liczny korpus austryacki w wyższych Włoszech, odebrał rozkaz udania się do *Neapolu* dla zastąpienia dywizyi woyska jenerała *Frimont*, która inne przeznaczenie otrzymała.

Od niejakiego czasu lękano się mocno o życie Papieża.

Do portu *Civita Vecchia* zawinęły dwie fregaty, które Król hiszpański darował Oycu ś.: uzbrajają się teraz. Słychać o niezwłocznem wypłynieniu ztamtąd eskadry, lecz niewiadomo, czyli do brzegow Afryki lub Archipelagu. Kilku młodzieńców rzymskich stanu szlacheckiego prosiło Papieża o pozwolenie uzbrojenia galer i użycia ich przeciwko turkom. Wymieniają między nimi potomka znakomitego domu, który dawniey z zaletą służył na okrętach francuzkich i podjął się dowództwa flotylli. Podobał się ten zamysł damom w *Rzymie* i kraju papiezkim; chciały dopomódz młodemu bohaterowi. Skupowano już potrzeby wojenne, i myślano zaciągać maytków. Kilku oficerów korsykańskich ofiarowało usługi swoje, i przybyło do *Rzymu*. Pochlebiano sobie, iż Oyciec ś. zezwoli na to uzbrojenie, tém bardziey, iż jako głowa kościoła poczyta daną uciśnionym chrześcijanom pomoc za święty obowiązek religii. Lecz się zawiedziono; oświadczył bowiem Papież wysłaney do niego deputacyi: iż pragnie, aby młodzi wojownicy wstrzymali się póty, póki całe chrześcijańswo nie powstanie przeciwko poganom.

Nadeszła w tey chwili wiadomość, iż woysko azyatyckie, które flota turecka wysadziła w Morei, i którego dzieła bohatyrskie skończyły się na zniszczeniu kilku okrętów, pobite wszędzie przez greków, musiało się cofnąć do twierdz tureckich, które grecy znowu oblegli.

ISZPANIJA.

(*z Korr. Warsz.*) *Madryt, dnia 13 listopada.* Dnia 10 b. m. nowa znowu w stolicy naszey burza wybuchnęła. Tłumy ludu zebrały się wieczorem naokoło domu Fontanny-Złotey, wyśpiewywały hymn wolności, i pieśni na chwałę Riego, poczém spaliły na rynku numer gazety ministrowskiey *Universal*. Przytém ciągle rozlegały się okrzyki: *Niech żyje Riego!* ... *Precz z ministrami!* ... Zawołał ktoś nawet, *Niech żyje Cesarz Riego!* W całém mieście wielka trwoga panowała. Niektóre domy pozamykano: bo zaburzenie coraz wzrastało. Nakoniec, ukazały się oddziały żołnierzy z nabitą bronią, i zaczęły rozpędzać tłumy. Nazajutrz zgromadziło się kilkaset ludzi na rynku przed bramą *Słońca*, i zabrzmiały znowu okrzyki: *Niech żyje Riego!* ... *Precz z ministrami!* ... Wystąpiła straż pod bronią, a oficer wezwał lud do rozeyścia się; co gdy nie nastąpiło, kazał dać ognia do skupionego ludu. Poymano potém 30 ludzi. Stolica nasza podobna jest teraz do miasta obleżonego. Wszystkie straże są podwojone, osada i milicya narodowa stoją ciągle pod bronią, i władze rządowe ciągle się naradzają.

Takież zaburzenia wybuchnęły w Sewilli. Obnoszono publicznie wizerunek Riego, a numer gazety *Imparcial*, w którym przyganiano rewolucyynym zamachom, spalono. Słowa te, *Niech żyje Riego!* ... są hasłem rewolucyonistów. Podano już Królowi względem Riego przełożenie z prośbą o publiczne uznanie niewinności jego. Z Lerida posłano go do portu katalońskiego Reus, gdzie go przyjęto z zapałem.

Głoszą, iż nie tylko Andaluzya z Kadyxem, ale Walencya, Arragonia, Katalonia i wiele innych

prowincyy chcą się od stolicy oderwać, i rzeczpospolitą utworzyć.

Portugalija.

(z *Korr. Warsz.*) *Lisbona, dnia 4 listopada*. Stany nasze zaymują się ciągle konstytucyą. Na sessyach d. 30 i 31 października rozważały goty jey artykuł względem zatwierdzania praw przez Króla. Po długiey rozprawie, przyjęły ten artykuł jak był ułożony, z niejakiemi odmianami.

Mianował Król nowych ministrów pełnomocnych przy obcych dworach.

Pragnąc Król, co nie raz oświadczył, ażeby plebani nauczali lud systematu konstytucyynego, i żeby naród wiedział o duchownych, którzy się przez to dobrze zasłużyli oyczyźnie; przytém zaś chcąc im dadź dowód swego królewskiego zadowolenia rozkazał, aby urzędnicy publiczni przesyłali ministrowi sprawiedliwości nazwiska tych plebanów i innych xięży, które w dzienniku rządowym będą ogłaszane. W skutku tego rozkazu, ogłosił już ten dziennik nazwiska plebanów, którzy okazali się wiernymi odrodzeniu się ich kraju. Przeciwnych zaś ustaleniu publicznego porządku odesłał Król pod rozpoznanie sędziego.

Gubernator w Elvas wydał dnia 6go paźdz. odezwę do mieszkańców tey prowincyi, w którey wystawił im wszystkie skryte zabiegi, jakie nieprzyjaciele systematu konstytucyynego czynią w imieniu religii, dla wzniecenia nieufności i niezgody między dobrymi i spokoynymi obywatelami do tegoż systematu przywiązanymi.

Wielu obywateli portugalskich objawiło w dzienniku rządowym życzenie, ażeby kara śmierci i ucinanie członków wyrzucone były z nowego kodexu kryminalnego. Cała Portugalia spodziewa się, iż rozum i ludzkość przewodniczyć będą w ułożeniu tego kodexu.

Prussy.

(z *Gaz. Warsz.*) *Berlin dnia 1 grudnia*. Przybył tu Xiążę *Kumberland* z *Hannoweru*. Przybył tu także Hrabia *Lucchesini*, Szambelan, należący do poselstwa pruskiego przy dworze austryackim, wysłany gońcem z *Wiednia*.

Dnia 4. Przybył tu sekretarz poselstwa sardyńskiego *Negrie* przy dworze rosssyyskim, wysłany gońcem z *Petersburga*. Radca nadworny *Jordan* wyjechał ztąd gońcem do *Wiednia*. Radca tayny rossyyski *Łomonosow*, przejeżdżał tędy gońcem z *Paryża* do *Petersburga*.

Niemcy.

(z *Gaz. Warsz.*) *Od brzegów Menu dnia 24 listopada*. Twierdzą za rzecz pewną, iż po odebraniu w *Wiedniu* noty gabinetu petersburskiego względem interessow tureckich, Xiążę *Hardenberg*, kanclerz, wyjechał natychmiast do *Hannoweru*. Zapewniają oraz, iż głównym przedmiotem obrad między wspomnionym kanclerzem i pierwszym ministrem angielskim w *Hannowerze*, było zadosyć uczynienie życzeniom N. Cesarza Jmci Rossyyskiego, przez użycie spólnych kroków w *Stambule*.

Jest nadzieja, iż nabywcy dóbr koronnych za byłego rządu Westfalskiego, ułożą się z Elektorem Heskim, i że sprawa ich nie póydzie pod wyrok seymu związku niemieckiego.

Rząd francuzki zakupił w Niemczech 32,000 koni dla jazdy. Połowę już posłano.

Francya

(z *Gaz. Warsz.*) *Paryż, dnia 21 listopada*. Dnia 17 b. m. zaczął Król 67my rok życia. Przyymował powinszowania rodziny swojey, nayznakomitszych urzędników i władz krajowych.

Dzieci zmarłego Xiążęcia *Berry*, miały z ochmistrzynią przejechać się do lasku bulońskiego, gdy właśnie rozeszła się fałszywa pogłoska, iż tam ktoś wystrzelił, chcąc zabić pewnego człowieka. Ochmistrzyni nie chciała jechać, lecz Xiężna nie zmieniła pierwszego zamysłu mówiąc: *Xiążę* Bordeaux *nigdy nie powinien się cofać, nawet w pierwszym roku życia swego.*

Przybył tu znany professor *Görres*.

Słychać, iż Pan *Huller*, który od niejakiego czasu należy do wydawania gazety *Biała Chorągiew*, pisaney w duchu zapalonych rojalistów, został wezwany do *Wiednia*, gdzie ma bydź umieszczony pod korzystnemi warunkami, co mu oddawna pewna znakomita osoba przyrzekła.

Izba parów. Dnia 19 b. m. rozpoczęła się sprawa podpółkownika *Maziau*. Było 120 obecnych parów. Ma bydź 30 świadków wysłuchanych. Pierwszy *Berard* zeznał, iż dnia 4 sierpnia r. z. rozmawiał w *Paryżu* z rzeczonym podpółkownikiem, który jednak nie namawiał go do spisku. Zapytany, czyli mu pogrożono, jeśliby świadczył lub był donosicielem, odpowiedział: *Teraz nie pogrożono*. Dnia 20 wysłuchano 14 świadków, z których kilku zeznało na stronę oskarżonego. Oświadczyli po większey części, iż *Maziau* chciał ich wybadać, lecz nie mieli pewnych na to dowodów. Jeden powiedział, iż *Maziau* wymienił mu jenerała *Foy*. Żaden atoli świadek nie miał ścisłych związków z oskarżonym. Sprawa ta zwabia mało słuchaczów. Podpółkownik *Maziau* miał należeć do spisku *Nantila* w sierpniu roku 1820, i bydź użytym do uwiedzenia osad w *Cambray*, *Amiens* i t. d. Nie mógł bydź sądzony razem z innymi oskarżonymi, bo uciekł, i dopiéro dnia 22 lipca r. b. został schwytany w *Leodium*, w Niderlandach, i rządowi francuzkiemu wydany. Wtedy zaś sąd izby parów postanowił, aby sprawa jego była oddzielnie wprowadzoną.

Izba deputowanych. D. 19 b. m. doniosł Pan *Angles*, prezydujący, iż Król mianował Pana *Ravez* prezesem izby. Obrano potém Panów *Corbières*, *Debonald* i *Vaublanc*, vice-prezesami.

Dnia 20 pod przewodnictwem Pana *Ravez* przystąpiono do wyboru 4 sekretarzy; lecz dwóch tylko, to jest. PP. *Bethisy* i *Korgorlay* obrano, a dalszy wybor do następney sessyi odłożono.

Powolne zjeżdżanie się deputowanych, nieuczęszczanie ich na sessye i śpieszne oddalanie się przed ukończeniem posiedzenia, wszystko to pochodzi z niechęci. Okazują może, iż poczytują się za martwych reprezentantów. Wszyscy prawie, których braknie, należą do lewey strony.

Dnia 24. Jedna z tuteyszych gazet liberalnych tak pisze o doniesionych niedawno sporach z powodu zapisów testamentowych *Napoleona*: „Nim *Napoleon* popłynął do wyspy *ś. Heleny*, złożył w pewnym banku 4 miliony franków, z których testamentem zapisał 2 miliony dla jenerała *Montholon*, a drugie 2 miliony dla jenerałów *Bertrand*, *Davoust* i *Gourgaud*, tudzież Pana *Lascasas* i innych służących swoich. Taki jest prawdziwy stan rzeczy, który gazety angielskie przeistoczyły."

Gazeta tuteysza pod napisem *gazeta Francyi* zaprzecza, że Xiążę Leuchtenberski (*Eugeniusz Beauharnois*) był niedawno w *Paryżu*.

Niderlandy.

(z *Gaz. Warsz.*) *Bruxella, dnia 17 listopada*. Obie izby przyjęły pobor podatku gruntowego w dotychczasowym sposobie. Zgodność ta (rzekł jeden członek izby deputowanych) dowodzi, iż wszyscy chcemy iść drogą prowadzącą do pomyślności kraju, i że nie ma już różnicy między południowemi i północnemi prowincyami.

Deputacye obu izb podały dnia 15 b. m. monarsze adres podziękowania za mowę z tronu.

Kurs wileński na assygnaty: od dnia 2 grudnia rubel srebrny, 3 ruble kop. $82\frac{1}{2}$, czerwony złoty nowy rubli 11 kopiejek 68, stary rubli 11, kopiejek 49, imperyał rub. 37 kop. $12.\frac{1}{2}$

Obserwacye meterologiczne.	*Czas obserwacyi*		*Wysokość Barom.*				*Wys. Ther. Reau.*		*Wiatry.*	*Odmiana w powiet.*
	dnia 3	średnia	28 cal.	0,63	lin.		— 0,41	stopni	Zachodni	Pochmurno
	dnia 4	średnia	27	—	11,7	—	+ 0'92	— —	Południowy	Pochmurno
	dnia 5	godz. 6	27	—	9,1	—	— 0,75	— —	Północn. Zach.	Pogoda

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 145.

Wilno dnia 5 Grudzina 1821 roku v. s.

Podrad przewozow.

1 Kommissya Wileńskiego kommissoryatskiego depo wzywa, azali nie chciałby kto z obywateli, kupców, mieszczan i innego stanu ludzi, podjąć się rocznego przewożenia rzeczy na sto wiorst odległości, do różnych mieysc, dokądby tylko było potrzeba przewozić z tey kommissyi do woysk, albo też z rozdzieleniem mieysc, dokąd kto w szczególności przewózki podjąć się zechce. Zyczący takiego podjęcia się przewozow zechcą przybydź do kommissyi z pewnemi i dostatecznemi dla skarbu ewikcyami. na terminy w kommissyi tym celem dla targow wyznaczone, w dniach 6, 7 i 8 a dla przetargu w dniu 9 lutego 1822go roku. Dnia 29 listopada 1821 roku. Siodmey klassy Bek 2gi.

Uwiadomienie.

1 Niżey podpisany dentysta, aprobowany w uniwersytecie berlińskim i warszawskim, ciągle mieszkający w domu W. Machnaura na ulicy zamkowey pod N. 78 słysząc pogłoskę mylną o wyjeździe swoim, poczytuję sobie za obowiązek uwiadomić Szan. Publiczność iż nie tylko niemiał zamiaru wyjechania, ale nawet na całą zimę swóy pobyt zamierza. Tenże niewidząc potrzeby wszczegółach ogłaszać zdolności swoie, jednak smiało ręcza, że co tylko dentystyka wymaga, z naywiększą akuratnością i skutkiem pomyślnym wypełnić jest wstanie, również dowiedziałem się, że tynktura dla wzmocnienia dziąsł i zębów którą sam sporządzam bywa pod moim imieniem podrabianą, przeto ostrzegam że flaszeczki z tynkturą moją są opieczętowane cyfrą i nazwiskiem moim podpisane.

J. Neumark.

Przedaż brylantow.

1. Od Gubernialnego Rządu Wileńskiego ogłasza się, iż dla przedaży 28miu sztuk brylantow albo rautow i lulki pieńkowey, zginionych u Hrabiego Walickiego, o których Hrabia w pcznieyszym czasie oświadczył, iż te brylanty nie są temi, które u niego zginęły, ocenionych przez tuteyszego jubilera Daniela Wencera i żydów Dawida Wulfowicza, Rubina i Hirszę Wulfowicza także Rubina, 160 rubli srebrem, naznaczone zostały w tym Rządzie dla targow na kupienie tych brylantow i lulki terminy: pierwszy dnia 15, drugi 23, a 3ci ostateczny 29go grudnia, na który wzywają się chcący kupić te brylanty i lulkę.

Za Sekretarza protokulista Alexander Ochiciński

Oświadczenie.

1. Excerpt z protokułu potocznego ziemskiego powiatu nowogródzkiego w dacie dzisieyszey zapisanego oświadczenia i w teyże dacie pod pieczęcią urzedową ziemską nowogródzką za uprzedzoną prośbą stronie potrzebującey jest wydan.

Roku 1821 miesiąca nowembra 19 dnia, przed aktami Jego Imperatorskiey Mości ziemskiemi powiatu nowogródzkiego, i całą powszechnością w imieniu W. Krzysztofa Petrozolina b. sędziego ziem. słuckiego, zastawnego possesora Horki w powiecie nowogródzkim leżącey, oraz w imieniu dalszych osób, po zamkniętym procederze między onemi, a między aktorem teyże Horki W. Józefem Mitarnowskim sędzią gran. nowogrodz, przez komplenacyą w roku 1821 miesiąca februaryi 14 uczynioną, oczekujących z wyprzedaży Horki uzyskania swych zrealizowanych kredytow, zanosi się następnie dla wiadomości powszechney oświadczenie. A to powodem, iż z rzędu kredytorow W. Jerzy Kotowicz rotmistrz miński zwlekający podpisanie i przyznanie wzniesioney komplenacyi, dopiero wznowił proceder w ziemstwie nowogródzkim, idąc o całość bez odstąpienia swey należności processem dowodzoney, i powołując samego aktora Horki, jako też pomawiając prawość sukcessyi, jakoby niewolnie w onerach na ziemi Horeckiey miesczącey się, oraz posag żony W. Mitarnowskiego, nanowo protestujących się zakłóca. Ze strony więc kredytorow, rzeczoną komplenacyą approbujących, dla uniknienia podobnych, odį utworzyć się mogących kredytorow zakłuceń, okazując, że po dokonaney ugodzie dla bezpieczeństwa kapitałow przez różne osoby W. Józefowi Mitarnowskiemu zawierzanych na jedynym aktorstwie zwanym Horka opierajacych się, ku publiczney wiadomości przez Gazetę Kuryera Litewskiego ogłaszano w numerach 69, 71 i 72, nastały między debitorem i jego kredytorami układ by znaleść ochoczego, i możnego nabywcy całey majętności Horki, którvby onera na niey ukazane przyjąwszy i kredytorow bez niepotrzebnych wydatkow na wyprowadzenie exdywizyi zaspokoiwszy, stał się jey nowym aktorem, powtórnie zaś teraz urzędownie w aktach ziemskich nowogródzkich zapowiedzieć, i przez gazetę ogłosić widzą potrzebę, aby dla W. Józefa Mitarnowskiego, tak na jego samojedne, jak na wspólne z żoną imie; i na żadną jego ruchomą własność z powodu zapisanego w roku 1820 marca 19 dnia przez W. Józefa Mitarnowskiego oświadczenia, oddając cały majątek na taxę i exdywizyą, po czem powodem uczynioney między debitorem a kredytorami komplenacyi przez którą wszelką własność W. Józefa Mitarnowskiego ziemną i ruchomą na cel zaspokojenia wierzycielskich należności rozdzielono, nikt nie czynił żadnych kredytow, każdy zaś, ktoby do W. Józefa Mitarnowskiego chciał mieć pretensyą, nie będąc dotąd na tabelli wierzycielskiey pomiesczony, nie znaydzie żadnego debitora funduszu, i że jego dopominek uważać się będzie za nieprawy tym się oświadczeniem ostrzega, które jako plenipotent w imieniu zastawnego possesora podpisuję Floryan Bochwic Regent Graniczny Nowogrodzki. Zgodność z protokułem świadczę Karol Jabłoński Nowogr. Ziem. Akt. Regent.

Roku 1821 mca nowembra 19 dnia takowe oświadczenie wolno w Gazecie Kuryera Litewskiego umieścić świadczę. Nikodem Kiersnowski Pisarz Ziem. Ptu Nowogr.

List Gończy.

1 Policya Wileńska wzywa wszelkie władze tak cywilne jak woyskowe, niemniey osoby prywatne, ażeby zbiegłego z miasta Nitawy w dniu 7 ominionego miesiąca 9bra człowieka Dymitra Zytnikowa, poddanego JW. Jenerała Leytenanta i kawalera Ertela (który jak się po rozwiadywaniu okazało, udał się z Rygi Mińskim traktem z najętym zwosczykiem) sledzili, wyśledzonego ujęli, i do teyże Policyi pod nayściśleyszą strażą dostawili. Rysopis onego jest następny: Dymitry Spirydona syn nazwiskiem Zytnikow ma od urodzenia lat 25, urody 2ch arszyn i od 3ch do 4ch calów, włosow ciemnych, twarzy białey, składu ciała sucharlawego, spoyrzenia ponurego, okazującego zawsze jakby ze snu przebudzonego, umie czytać i pisać po rossysku, grywa na flotrawersie i na skrzypcach, rozumie nieco francuzki i niemiecki język, w rozmowie zaś cokolwiek przyszepta; na nim odzież była przy ucieczce: surdut o jednym rzędzie guzików sukna ciemno zielonego, pod spodem kurtka sukna takiegoż, czapka furażka sukna ciemno granatowego z kozyrkiem i w czuyce starey ciemno szaraczkowey o jednym kołnierzu. Wilno 4go xbra r. 1821.

Inspektor dzieł sledztwiennych F. Królikowski.

Uwiadomienie.

Expedycya Gazetna Głównego Pocztamtu Litewskiego, w ogłoszeniu prenumeraty pism peryodycznych na rok 1822gi, cenę '*Pszczołki Krakowskiey*, naznaczyła rocznie rubli srebrnych *dziesięć*; teraz zaś, odebrawszy uwiadomienie o podwyższeniu ceny na to pismo w Krakowie, z przyczyny dodania do niego, drugiego pisma pod ty-

tułem *Krakus*, znalazła się w konieczności podwyższenia ceny i w Wilnie, rocznie do rubli srebrnych *dwunastu* O czém spieszy uwiadomić chcących na to pismo prenumerować. Ci zaś, którzy już na nie pieniądze przysłali podług pierwszego ogłoszenia, zechcą, albo dodać *dwa* ruble; albo rozrządzić przysłanemi pieniędzmi, lub na powrót uzyskać.

P o z e w.

Wedle Ukazu Jego IMPERATORSKIEY MOŚCI Samowładnącego całą Rossyą etc. etc. etc.

Urodzonym Wincentemu i Anieli z Popławskich Nowickim adw. sub. Wileń., Xiędzu Piusowi Saplicy Przeorowi i całemu zgromadzeniu XX. dominikanów Wileńskich Swiętego Ducha, Karolinie Wysockiey i Anieli Jastrzębskiey slugom i donataryuszóm ś. p. Józefa Gzowskiego Podczasz. Wołkow., oraz dalszym wszystkim do massy zeszłego Józefa Gzowskiego Podczasz. pretensorom, Ignacemu Emanuelowi Kamer-Junkrowi Jego Imperatorskiey Mości, Michałowi i Romanowi braciom Lachnickim, sukcessorom zeszłego Antoniego Dyzmasa Lachnickiego b. Marszałka Wileń., i Mikołajowi Pomarnackiemu Sędz. Ziem. Wileń exekutorom testamentu zeszłego Podczaszego Gzowskiego, Gasprowi Romanowiczowi b. Asses. Sądu Głów. 2go Departamentu, utrzymuiącemu majątek ruchomy zeszłego Podczasz. Gzowskiego, Tekli z Minkiewiczów Kozłowskiey Chor. b. woysk pol. sukcessorce zeszłego Wincentego Minkiewicza b. Burmistrza M. Wilna, sukcessorom zeszłego Artingensa, Ambrożewiczowi, Felixowi Abramowiczowi furmanowi, Maciejowi, i Ludwice z Klimaszewskich Buynickim, Józefowi Bierniackiemu, Benedyktowi Czugalińskiemu, Czechowiczowi Szamb., Felicyannie z Zabow Czechowiczowey Prezyd. Ziem. Osz., Wincentemu Chrapickiemu, Ludwikowi Chodźce, sukcessorom Ignacego Dziekońskiego Szamb., Michałowi Duchowieckiemu, Janowi i Dorocie z Terpiłowskich Drozdowskim, Stefanowi i Annie z Niemiorowskich Eyśmontom obywat. Antokolskim, Teofili 1mo voto Brzostowskiey Wojewodzineyzdo Fersonowey, Józefowi Falko koles. Regestr., Fiałkowskiemu Choron. Józefowi Golejewskiemu sukcessowi zeszłego Golejewskiego Prezyd. w assystencyi opiekunów sukcessorom zeszłego KazimierzaGolejewskiegoSkarb., Janowi Golejewskiemu Sędz., Hieronimowi z Konopnic Grabowskiemu, Benedyktowi Gzowskiemu, Bogumile Grabowskiey, sukcessorom Wincentego Gzowskiego Podkom. Kopyskiego, Fredyrykowi Gierytzowi, Ignacemu Gieczewiczowi Sędzicowi, Franciszkowi Grudzińskiemu, Ignacemu Gieczewiczowi Rotm., Dominikowi Helmanowi Por., X. Leonowi Jaksiewiczowi Plebanowi Hoskiemu, Tomaszowi Imbrze Krayczycowi Lidzkiemu, Jachimowiczowi, Jedlińskiemu Kapit., Wawrzyńowi Joczowi Rotm. Trock., Antoniemu Jankowskiemu, Franciszkowi Kończy pisarzowi Wileń., Karolowi i Ignacemu Koziełłom Podstol. Wileńskim, Korozie dwór. Jego Król. Mości, Kobułowiczowi, Wincentemu Kołbowi Adwokatowi, Andrzejowi Kościałkowskiemu, Xiędzu Józefowi Klikowiczowi, Antoniemu Szymakowi, Michałowi Krupskiemu, Maryannie matce, Alexandrowi majorowi synowi Kubitowiczom, Kopacewiczowi, Bazylemu Kotelnikowi, Elżbięcie Korbutowiczównie, Antoniemu Kościałkowskiemu, Kiewliczowi b Adw. Sądu Głów., Teressie Karolinie z Francessonów Lizandrowey, Konstantemu i Zuzannie z Jodkowskich rodzicom, Jerzemu synowi Lewandowskim, Mikołajowi Łopacinskiemu pisarzowi Trybunal., Ludwikowi Łokuciejewskiemu obyw. Antokolskiemu, Hieronimowi Mitarnawskiemu Deputatowi wywodowemu Mińskiemu, Janowi Mieszkowskiemu, Andrzejowi Mokrzeckiemu Por. woysk polskich, Janowi Milerowi, Mickiewiczowi Samuelowi, Gotlibowi Mejorowi, Wincentemu Michałowskiemu, Zofii Montuswowey, Maryannie Michałowskiey, Helenie Nowickiey, Michałowi Niezabitowskiemu Kaszt. Nowogródz. Ignacemu Woyniłowiczowi Porucznikowi, Michałowi Nestorowiczowi Rot., Janowi Milerowi Rochowi, Koniecowi kompaniście, Narbutowi Szamb., Bogumile Butlerowey mieczney Wilk., Franciszkowi i Annie z Chojeckich Nowodworskim Starostom, Gratelskim debitorom, Michałowi Bułharowskiemu Rotm. Wileń., i Michałowi Pancewiczowi Chorą. W. Lit. parecznikom, Józefowi Nowickiemu, Alexemu Iwanowiczowi, Niemonowowi Por., Tadeuszowi Naramowskiemu, Janowi Ostrowskiemu, Janowi i Katarzynie Ostrowskim cukiernikom; Marcybelli z Poźniakow Ogińskiey, Józefowi Orlickiemu, Antoniemu Odyńcowi, Eliaszowi Odyńcowi, Józefowi Pilichowskiemu Star. Taboryskiemu, Antoniemu Poźniakowi Chor. Oszmiań., XX. Pijarom Lidzkim, Józefowi Pokroszyńskiemu Sędzicowi Rzeczyckiemu, Antoniemu Platerowi Szamb. b. dworu pol. Star. Kurklewskiemu, Teofili z Nowickich Popławskiey debitorce, Mikołajowi Szymkaytowi poręcznikowi, Pożarskiey Rotm. Pisczałowskim, Onufremu i Teofili Popławskim, Xięciu Nikodemowi Puzynie Infułatowi Gieranońskiemu, Ignacemu Podhayskiemu, Tylachelowi, Stefana synowi, Tylachelowi, Karolowi Przeciszewskiemu, Prawskiey i Helenie Nowickiey, Teofili Pawłowskiey in post Grotkowskiey, Maciejowi Paszkowskiemu szewcowi, Hilaremu, Marcinowi, Janowi Rewkowskim, Wilhelmowi Refeldowi Radnemu M. Wilna, Dyonizemu Rymiańskiemu miecz. Antoniemu Reutowi Regentowi, Franciszkowi Romanowskiemu Neoficie, Konstancyi Rewkowskiey, Janowi i Urzuli Rewkowskim, Xięciu Karolowi Radziwiłłowi, Pelagii Raczkowskiey, Ratyńskiey, Radziwanowskiey, Józefowi Sztyentynowi Pułkownikowi woysk pol., Józefowi Karolowi Siewińskiemu Chor. Huss., sukcessorom zeszłego Jerzego Sołohuba Star. Eyszyskiego, Franciszkowi Staniszewskiemu Kap. woysk pol., Janowi Salmonowiczowi Podk. Brasław., Stefanowi Sienucie, Sokolnikowi Komor. Wileń., Tadeuszowi Sawickiemu Sędz. Gran. Wileń., Marcinowi Swiackiemu Sędz. Orszań., Kazimierzowi Salmonowiczowi Ass. 1go Departamentu, Janowi i Katarzynie z Czartowiczów Snarskim, Alexandrowi Saciułowowi Kom. Prowiant., Joachimowi, Wicentemu, Ludwikowi i Janowi braciom Sylwestrowiczom, Wincentemu Szymkowiczowi Łowczemu Łatyczew., Franciszkowi Staniszewskiemu, Michałowi Szczepowiczowi, Szmygielskiemu Rotm. Brasław., Janowi i Krystynie Sawickim, Stelningowi szewcowi, Reginie Szteynerowey, Adamowi Abramowiczowi stolarzowi, Michałowi Suwalińskiemu obywatelowi Antokol., Łukaszowi Trzeciakowi b. Adw. sub. Wileń., Tadeuszowi Tyzenhauzowi Chor. Wileń., Józefowi Talkowi, Trzcińskiemu, Tadeuszowi Urszańskiemu, Dominikowi Woroncowi, Karolowi Wendorfowi, Szamb. sukcessorom Karola Woysiata Rotm. Lidz., Tadeuszowi Wołodzkowi Star. Uryskiemu, Rochowi Wizmerowi

kup. Wileń. Józefowi Woytkiewiczowi Szamb. Wołczackiemu debitorowi, Olszewskiemu poręcznikowi, Tadeuszowi Wirżańskiemu, Sebestyanowi i Felicyannie Winczóm, Xdzu Pawłowi Ważyńskiemu, Jakubowey Wagnerowey, sukcessorom Józefa Zgierskiego pułkow. w. austr., Baltromiejowi Zdanowiczowi sekret. uniwer. wileń. Zołkiewskiey, Michelskiey, sukcessorom zeszłego Ludwika Zylińskiego czesnika troc., Zułkiewskiey komedyantce, Wawrzynowi i Felicyannie Zienkowiczóm, Józefowi Zułkowskiemu, Ignacemu Zebrowskiemu, Filipowi i Agacie Zajatiewóm, Janowi Zamerowi Konwisarzowi debitorowi, Janowi Wagnerowi kawentowi, Zabłockiemu; tudzież starozakonnym Moyżeszowi Abramowiczowi, Hirszy Azikowiczowi, Aronowi Abramowiczowi krawcowi, Mowszy Arszelnikowi, Jankielowi Aronowiczowi kusznierzowi, Abrahamowi szewcowi, Fayewiszowi Beniaminowiczowi obyw. smorg., Boruchowi Beniaminowiczowi inspektorowi szkolnemu snipiskiemu, Wulfowi Berkowiczowi i Abrahamowi Zelikowiczowi, Josielowi Eliaszewiczowi kupcowi wileń. Eliaszowi poborcy kahalnemu i faktorowi wojewodzińskiemu, Elyaszowi Chaimowiczowi szmuklerzowi wiewkodawcy, Zelmanowi Ickowiczowi debitorowi, Leybie Chaimowiczowi kupcowi Malackiemu, Josielowi Chaimowiczowi rzeźnikowi, Leybie Eliahimowiczowi kusznierzowi, Dworce szwagierce Josiela, Chaimowi Dawidowiczowi, Moyżeszowi Dawidowiczowi, Toywiszowi świecznikowi, Moyżeszowi faktorowi, Aronowi Giecelowiczowi sukiennikowi, Herukowi, Markowi Izraelowiczowi furmanowi, Wulfowi Judelowiczowi furmanowi, Jankielowi Hirszowiczowi piekarzowi snipiskiemu, Solonowi Hirszowiczowi rzeźnikowi debitorowi a Ur. Wirżańskiemu poręcznikowi, Leybie Hirszowiczowi krawcowi szkłowskiemu, Szlomie Hirszowiczowi rzeźnikowi, Josielowi Hirszowiczowi, Dawidowi Hirszowiczowi felczerowi, Hirszowey matce, Mejerowi Izraelowiczowi synowi obywatel. snipisk. Perli Ickowey faktorce, Hamuleckiemu debitorowi, Danielowi Josielowiczowi mosiężnikowi i Fawiszowi Izraelowiczowi arendarzóm olkiennickim, Owsiejowi Jakubowiczowi furmanowi, Sorce Judelowey i Chayce, Leybie Izraelowiczowi, Owsiejowi Jakubowiczowi, Eliaszowi Chaimowiczowi wleukodawcy, Zelmanowi Ickowiczowi rzeźnikowi debitorowi, Izaakowi Jeremiaszowi, Izaakowi i Eliaszewiczowi Izaakóm, Hercykowi Josielewiczowi, Josielowi Kalmanowiczowi, Kuszelowi Jankielewiczowi, Leybie i Elie Kopytowiczom, Percykowi Kopyłowiczowi, Taubie Leybowey, Ley i Calkowi Leybowiczowi, Abrahamowi Leybowiczowi kusznierzowi, Fawiszowi Leybowiczowi sukiennikowi, Szlomie Leybowiczowi obyw. lidzk. Mowszy Leybowiczowi rzeźnikowi, Magnusowi debitorowi i jego poręcznikowi Bernardowi Michelsonowi, Hesselowi Moyżeszowiczowi, Hirszy Mowszewiczowi i Szryfie Leybowiczom, Freydzie Moyżeszowey, Hirszy Mowszowiczowi furmanowi tykocińskiemu, Hirszy Mowszowiczowi Madzieńskiemu, Josielowi Mowszowiczowi obywat. snipisk., Chai Wulfowey Nochimowiczowey, Dawidowi, Noladzowey, Notelowi kusznierzowi, Szeynie Owsiejównie i Jerce faktorkom Ur. Wasiliewow Arszeniowow, Mowszy Owsiejowiczowi obyw. antokol. Szlomie Polonusowi medycyny doktorowi, żydom przy kahałku snipis. wileń. Wulfowi Sajowiczowi debitorowi, Zelmanowi Azikowiczowi szkolnikowi borysow. poręcznikowi, Zelikowi i Mejerowi Szymelowiczom, Hirszy Wulfowi mitawskiemu doktorowi, Josielowi Wulfowiczowi żylnikowi, Josielowi Wulfowiczowi debitorowi; Leybie Beniaminowiczowi szklarzowi poręcznikowi, Moyżeszowi Zelikowiczowi, Ur. Kudrewiczowi horodn. kowień. Moyżeszowi i Freydzie Zelikowiczom rodzicom, Freydzie córce, Abrahamowi Zelikowiczowi stolarzowi, Abrahamowi i Jencie Michelowey Zelikowiczom obyw. antokol. debitorom zeszłego ś. p. Józefa Hilarego Gzowskiego podczaszego wołkowyskiego, oraz dalszym debitorom i sukcessorom wyrażonych debitorow pozew edyktalny przed sąd ziemski ptu trockiego na kadencyą Sto Michalską sądzącą się, z powództwa Ur. Hieronima Gzowskiego b. prezydenta grodz. lidz. funduszu zeszłego podczaszego Gzowskiego przez dekret ziemski trocki dodanego kuratora wynosi się w referencyi do wexlów, obligów i inskrypcyow, powydawanych dokumentów różnego tytułu po ś. p. Józefie Hilarym Gzowskim podczaszym wołkowyskim pozostałych, oraz procederu tak w sądzie Gł. Lit. Wileń. 2go departamentu, jako też w sądzie ziemskim ptu trockiego zaszłego; w rzeczy zaś oto zeszły ś. p. Józef Hilary Gzowski podczaszy wołkowyski stryy żałło posiadając znaczny summowy i ruchomy majątek, oraz dom w mieście Wilnie, oszczędnością całowieczną zbiór takowy do kilkunastu tysięcy czerwonych złotych powiększył; tak świetna sytuacya podczasz. Gzowskiego znaczny sukcessorom jego obiecywoła spadek, lecz okoliczności zdarzyły, że obżałni Nowiccy mąż urządzając interessami a żona domową gospodarką, korzystając ze słabściów 80letniego starca, urządzaniem swojém do ruiny funduszu przyłożyli się, nadto rozliczne tranzakta i nieprawne donacye oraz dokumenta jedne drugim przeciwne powymagali, przez co w taki nieład funduszu zeszłego podczaszego uprowadzili, że zgadnąć nie można jaki po zeszłym Gzowskim swobodny pozostał majątek kiedy więc żałcy takowego funduszu ze stopnia krwi, jako i podstępnie przez obżał. Nowickich wymożoney testamentowey dyspozycyi stał się aktorem, nadto gdy zeszły Antoni Dyzmas Lachnicki b. marsz. i obżał. Pomarnacki sędzia testamentem podczasz. Gzowskiego ustanowieni exekutorowie nie wyjaśnili przed żał. jaki po jego stryju pozostał majątek, gdy do tego kredytorowie i pretensorowie do funduszu zeszłego podczaszego Gzowskiego pozostali, unikając kroków procederowych, nietknąwszy się naymniey pozostał go majątku w celu usatysfakcyonowania wierzycieli zeszłego podczasz. Gzowskiego przez oświadczenie w ziemstwie wileńskiém zapisane całego funduszu na rzecz pretensorow zrzekł się; a koleyno w sądzie Gł. Lit. Wileń. 2go depar. w roku 1812 febr. 26 otrzymał remissę, sąd ziemski trocki na rozdział majątku podczasz. Gzowskiego między jego wierzycieli determinującą; w skutku ktorey, kiedy sąd ziemski trocki nayprzód dekretem 1819 xbra 1 zapadłym, adcytacyą potrzebnych osob nakazał, żałcy bez dowodów do tego potrzebnych, tylo obżał. Nowickich, Kozłowskę, nieletniego Golejewskiego, Jastrzębskę, Wysockę, Sokolnika, Krupskiego, Lachnickich, Pomarnackiego i XX. dominikanów Wileń. ś Ducha przez poszczególne i edyktalny zapozwy powołał, następnie gdy z rzędu zapozwanych obżałni Jastrzębska, Wysocka, Kozłowska, Sokolnik, Krupski i Lachniccy za przypodnieniem sprawy w roku 1820 febr. 25 kondemnować się dopuścili, sąd ziemski trocki między stawającemi stronami komportacyą przeznaczywszy niestawających powtórnie adcytować nakazał których znowu żałcy powołując ułączył i obżał. Romanowicza, utrzymującego ruchomość zeszłego Gzowskiego. Lecz gdy po raz trzeci złożyła się sprawa, obżał. Jastrzębska, Wysocka, Kozłowska, Sokolnik, Krupski i Lachniccy ultimarnie wzdać siebie dopuściliście się, a z obżał. Romanowiczem pierwsza zakroczyła kondemnata, niestanność obżał. jak wiele przyłożyła się do przewłoki w rozbiorze sprawy, tak do wyjaśnienia istoty rzeczy zrodziła trudności, jednak gdy z dowodów obustronnie przyniesionych wykazaném zostało, że ruchomość i papiery po większey części w mieyskiey wileńskiey policyi złokowanemi znaydują się, sąd ziemski trocki wyrokiem swoim w roku 1820 9bra 22 ogłoszonym delegował z koła swojego Ur. Józefa Wrotnowskiego b. sędz. ziem. trock. tak do spełnienia inwentacyi pozostałości, jako też sprzedania przez publiczną licytacyą ruchomego majątku, a żałgo postanawia-

jąc kuratorem massy funduszu zeszłego Gzowskiego, stosownie do dowodów jakie z instancyi wykryć się miały, wszystkich kredytorow, pretensorow i debitorow massy na kadencyą Trzykrólską 1821 roku kosztem massy edyktalnym pozwem powołać, i od daty dekretu we dwa tygodnie wszystkich interessowanych przez Kuryera Lit. o zapadłym wyroku uwiadomić obowiązał, spełniając nakaz dekretu żał. pod dniem 30 9bra 1820 awizacyą w Kuryerze Lit. umieścił. Lecz przez delegowanego urzędnika niezainformowany o czasie zjazdu na inwentacyą i licytacyą obecnym temu aktowi bydź nie mógł i nie wie co w tym przedmiocie spełnioném zostało: nareszcie poinformowanym z ubocza został, że dokumenta zeszłego Gzowskiego w kancel. ziem. trockiey sędzia Wrotnowski zlokował, ale zbliżona kadencya Trzykrólska 1821 i tłum papierów bez porządku zwalonych, niedozwolił w tak rychłym czasie spełnić nakazu dekretu co do przeznaczoney adcytacyi, o czém żałcy przez oświadczenie w aktach publicznych ziemskich zapisane zapowiedział, koleyno gdy z mnóstwa papierów w nieładzie zostających żałcy z wielkim kosztem poinformował się o interessowanych do massy osobach, chociaż były sędzia Ziem. Wrotnowski z massy funduszu zeszłego Gzowskiego niedostarczył potrzebnych pieniędzy, na spełnienie tego i wyniesienie zapozwów i czy licytacyą spełnił żałujący niewie; uważając jednak, że oczekiwanie tego przewłókę znaczną zrodziłby mogło, powołuje wszystkich obżałowanych, przed Sąd Ziem. Trocki zakładając prośby: 1 o nakazanie na wypadłe kondemnaty opłaty i lokacyi: 2 Postanowić zkomunikować się z b. Sędzią Ziem. Troc. Wrotnowskim czy powierzoną onemu przez dekret 1820 9bra 22 czynność spełnił, wiele z uskutecznioney licytacyi zebrał pieniędzy, co do zlicytowania pozostaje, czy wielka ruchomość po zeszłym Gzowskim pozostała wręczoną jemu była, i żeby tak pieniądze zebrane jako też ruchomość pozostałą do Sądu Ziem. Trockiego odesłał; 3 o ukaranie obżałowanych Nowickich za niedostateczne spełnienie komportacyi: 4 o nakazanie powtórney komportacyi na wszystkich powołujących się osobach do celu wyjaśnienia funduszu zeszłego Podczasz. Gzowskiego; 5 oddzielenia funduszów po zeszł. Podczasz. Gzowskiego nieprzynależnych a w ogólną massę włączonych; 6 o kassatę dokumentów nieprawnie przez obżał. pouzyskiwanych; 7 nakazania wypłaty summ za wexlami, kartami, obligami przez obżał. zeszł. Gzowskiemu zawinionych, a po zmassowaniu ogólnego funduszu ony między istotnych Gzowskiego wierzycieli rozdzielenia; 8 w razie kondemnowania się z rzędu debitorów massy, zlikwidowania na onych należności i kredytorem massy za ich należność przeznaczenia; 9 w razie potrzeby przeznaczyć wypadające z natury rzeczy akta; 10 zapisania na niejawiących się kredytorach wieczney ammissyi; oraz zaskutecznienia dalszych reguł Remissą przypisanych i tego wszystkiego sądzenia, co poprzedniemi żałobami jest objętém i co w samey sprawie proszoném będzie, iako też o powrót wydatków prawnych salva żałoby melioratione.

Roku 1821 mca 9bra 22 dnia Woźny świadczę, iż tego edyktalnego pozwu kopią wyż wyrażonym JOO. JWW. WW. JPanom w sprawie W. Hieronima Gzowskiego b. Prezydenta Grodzkiego Lidzkiego do drzwi sądowych Ziem. Grodz. powiatu Wileńskiego przybiłem i do gazety Kur. Lit. podałem i o rozprawie przed Sądem Ziem. ptu Trockiego oznaymiłem i opowiedziałem. Woźny Sądu Ziem. ptu Wileń. Antoni Siewruk.

Roku 1821 mca 9bra 22 dnia przed aktami Grodzkiemi ptu Wileńskiego stawający obecnie Woźny wyżey wyrażony relacyą powyższą pozewną zeznał, przyjąłem i że jest w aktach świadczę. Józef Towiański Grodzki Wileński Regent (L. S.)

Roku 1821 9bra 28 dnia takowy pozew do Redakcyi Kur. Lit. dozwala się przyjąć, świadczę. Antoni Pomarnacki Sędzia Grod. Wileń.

Sąd Exdywizorski.

3 Sąd Taxatorsko Exdywizorski skutkiem dekretu remissyynego Sądu Gł. Litewsko Wileńskiego Depart. 2go w majętności Kossakowszczyznie w pcie Rosieńskim położoney, do aktorstwa porucznika woysk pol. Mikuckiego należney, ciągle od dnia 20 presentium zaymuje się rozbiorem sprawy konkursowey, aby tem rychleyszą satysfakcyą przynieść WW. kredytorom W. Mikuckiego i massę od kosztow w utrzymywaniu Sądownictwa uwolnić, w całey sprawie ku oczewistemu rozsądzeniu w dniu 10 xbra roku idącego 1821 ma postanowić wziąć w namowę, aby zatem W kredytorowie i pretensorowie przed terminem wzięcia do namowy swe pretensye do massy majątku ulegley konkursowi sami przez się lub plenipotentow pod utratą swych należności jawili Sąd exdywizorski ostrzega i wzywa. Datt 1821 mca 9bra 26 dnia w Kossakowszczyznie. Prezydent Exdywizorski Giedgowd. Wileński Ziemski Sędzia Aloizy Jasieński. Exdywizor Strawiński. Regent Exdywizor Józef Paszkiewicz.

Sądy Exdywizorskie.

2. Roku 1821 9bra 30 dnia Sąd inekwitacyyny, na usatysfakcyonowanie kredytorow zeszłego Jana Müllera, dekretem remmissyynym Sądu Głów. Lit. Wileń. 2 Departamentu w roku 1810 marca 30 dnia zapadłym przeznaczony, w prawnym komplecie na dniu 23 roku i miesiąca teraź. rozpocząwszy swoje działania; gdy z przepisu tegoż remissyynego Sądu Głów. dekretu ma powierzonym, aby na dłużnikach jego, choćby pod niestanność onych, pretendowane summy wskazywał i przez władzę wykonawczą zyskiwał, a zaś niejawiących się wierzycieli, od satysfakcyi z zebraney massy, nazawsze usuwał, po uprzedzonych w tym przedmiocie kilkokrotnie ostrzeżeniach, gdy ani debitorów usprawiedliwiających się, ani kredytorów szukających sobie zadosyćuczynienia, (prócz niektórych); do sprawy nie widzi przychodzących, dla oszczędzenia massy, którey kosztem utrzymywać się ten Sąd powinien, ostrzedz znayduje się w potrzebie, że takową sprawę naydaley dnia 2go Xbra r. t. do oczywistego rozbioru wziąć zamierza, i że opaźniający się z objaśnieniem jak debitorowie, tak równie i kredytorowie zeszłego Müllera, poniesioną stratę, z tego przypadku sobie przypisać będą musieli. Co że w gazecie Kur. Lit. pomieszczonym bydź może zaświadczamy. Józef Wrotnowski b. Ziem. Ptu Trockiego Sędzia prezyduiący. Andrzey Bobrowicz b. Prez. Grodz. Ptu Zawileyskiego. Józef Naborowski Grodzki Wileński Pisarz.

Uwiadomienie.

3 W skutek roporządzenia rządowey zwierzchności, czyni się ogłoszenie, że na dostawkę dla woysk w powiecie trockim rozpołożonych i mieyscowych w mieście Trokach potrzeb, drew, swiec i słomy, na rok cały następny 1822 odbywać się będzie w powiatowym mieście Trokach licytacya, w dniach 13, 14 i 15 miesiąca grudnia teraźnieyszego 1821 roku; życzący więc kontrahenci przyjąć na siebie obowiązek ułatwiania takowey dostawki przez podrad, zechcą na pomienione termina przybydź do Trok z odpowiedniemi kaucyami. „ Dnia 16 listopada. Marszołek Trockiego Powiatu Bolesław Römer. Sekretarz Adam Kucewicz.